

Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 16 WRZESNIA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępno.

Sprawy polskie.

Radiostacja im. T. Kościuszki podaje wiadomość o "wymordowaniu" oddziału gwardji ludowej im. Sobieskiego i. w związku z tem atakuje Dologaturę oraz klikę sanacyjno-ozonową. Sprawy polskie porusza ponadto wyłącznie prawie Swit, który w swych audycjach daje szereg pogadanek o foderacji, wychowaniu młodzieży po wojnie oraz podaje szereg nazwisk osób zastrzelonych za współpracę z Niemcami.

Sprawy ogólne.

Radiostacje niemieckie stwierdzają, że opór stawiany przez wojska niemieckie w Italji zawiódł oczekiwania społeczeństwa brytyjskiego. Cytuje się głosy krytyki Churchilla i Roosevelta, stwierdzając, że sytuacja obecna jest wynikiem ich polityki bezwzględnej kapitulacji. Jako charakterystyczne podkreśla się głosy lorda Strabolgi oraz Daily Worker. Głównym tematem propagandy niemieckiej jest w dalszym ciągu uratowanie Mussoliniego oraz podkreślanie iż Niemcy opanowali bardzo szybko sytuację we Włoszech. Radiostacje sowieckie nadawały w dniu wczorajszym rozkaz Stalina z okazji zdobycia przez wojska sowieckie Niemca. Rozkaz był powtarzany wielokrotnie; treść była identyczna jak rozkazów poprzednich i tak samo zawierała zarządzenia dotyczące salw honorowych.

I.

Dotyczące Polski.

SWIT, po polsku, 15.IX. g.18.10 i 16.IX.g.08.00.

Doświadczenia pierwszej wojny światowej ucza, że nie dość jest wygrać wojnę, ale że należy także wygrać i pokój. Sukcesy aliantów skłaniają do stwierdzenia, że zbliża się ostatnia chwila wygrania pokoju. Sprawa pokoju wkracza obecnie na konkretno tory. Prezydent Roosevelt i premier Churchill stwierdzili, że powojenna współpraca sztabów będzie jedną z realnych gwarancji pokoju. Dookoła mocarstw anglo-saskich koncentrują się w tej chwili wszystkie narody, które nie mają celów imperialistycznych. Prezydent Roosevelt i premier Churchill przewidują zabezpieczenie praw słabych narodów. Jak z powyższego wynika myśli o wielkiej czwórce

czy też trójce i jej supremacji są dalekie od rzeczywistości.

Obserwujemy pogłębianie się idei federacyjnej wśród narodów Europy. Przed nami zaczynają rysować się kontury przyszłości. Kraj nasz szczególnie jest podatny dla idei federacji. Już dawno bowiem w historii naszego państwa mieliśmy przykłady rozumnie i szeroko pojętej współpracy federacyjnej, która dała bardzo korzystne rezultaty. Dzisiaj naszym zadaniem jest wyeliminowanie sił, które są wrogiem nam, ale także wrogiem idei federacji, o którą walczy świat. Świat przyszłości to świat federacji; a my Polacy winniśmy być przywódcami tej idei i szerzyć ją wśród innych narodów.

W Jugosławii odbyły się ostatnio narady sztabu wojsk podziemnych. Podobne narady miały niedawno miejsce w Grecji, a w niedalokiej przyszłości mają się również odbyć w Polsce. W Jugosławii chodzi o scalenie armii Michajłowicza i Tito. My w Polsce jesteśmy w lepszej sytuacji. Wszyscy Polacy są skupieni i czekają na rozkaz. Ci, co głoszą hasła odnionno to prowokatorzy.

Straszono nas podczas okupacji zmorami militarnymi. Straszono nas Luftwaffe, a potem łodziami podwodnymi. Promienie wschodzącego słońca rozproszyły te zmyślenia, ale istnieją i inne zmyślenia. Podszywają się pod nas nie tylko Niemcy. Nie wystarcza Kościuszko i Dąbrowski. Przywdziwiają nawet ostatnie szaty gen. Sikorskiego. Czyż głos Warszawy, który nie był jej głosem, nie grzmiał podczas obrony Warszawy? Czyż po śmierci gen. Sikorskiego nie słyszeliśmy głosu, który mówił, że zmarły generał był jedynym czynnikiem rozumiejącym konieczność zakończenia stosunków i współpracy z Sowietami? Tymczasem jeszcze za życia gen. Sikorskiego /podano daty, których nie zdołano zanotować/ radio naużywające imienia T. Kościuszki, stwierdzało, że rząd polski nie reprezentuje Polski. Że rząd ten to obszarnicy, żubry kresowe i antysowieccy intryganci. Oskarżano rząd gen. Sikorskiego o negocjacje z Franco. Tworzono, że jest rządem neo-Targowicy i popiera przeciw-sowieckie intrygi. Domaskujemy zmyślenie. Znany to trick komunistyczny, wychwalanie po śmierci, a znieważanie za życia. Jesteśmy przekonani, że akcja ta zniknie niedługo z powierzchni naszego kraju.

Pamiętamy wszyscy jak Churchill mówiąc o Włoszech wypowiedział następujące zdanie: "Niech się ugotują we własnym sosie". To zdanie należy zastosować również do Niemców. Oto następujący obrazek: na dworcu głównym w Warszawie zaczyna się pijany żołnierz niemiecki, jadący gdzieś do swego garnizonu pod Modlinem z urlopu, który spędził w Berlinie. Wraca z pogrzebu ojca i brata. Brat został zastrzelony przez ojca. Za co to? Za słuchanie radia zagranicznego ojciec zastrzelił brata a potem siebie. Co mu się stało? Co się Kurtowi stało łatwo zgadnąć. Śmierć jego to вина cynicznego wychowania. W Niemczech miliony dzieci dojrzewają, wychowane w brutalnej sile. Znane są fakty, że w Berlinie dzieci w czasie zabawy w wojsko zabijają się nawzajem i potem mieszkańcy Berlina znajdują podrzucone trupy. Znane są fakty hapadania przez bandy dziecięce na sklepy. W Lipsku istnieje organizacja terrorystyczna dziecięca skierowana przeciwko nauczycielom, stosująca tortury i wykonywująca wyroki śmierci przez powieszenie. W Niemczech powstało nowe wielkie więzienie dla dzieci i młodzieży. To krotoskie praktyki będą się szerzyć...

Musimy być szybsi. Musimy być czyściej nie tylko jeśli chodzi o nasze czoło i braterstwo, ale i w naszej postawie wobec okupanta. W społeczeństwie polskim niema miejsca dla sprzedawczyków i sługusów wroga. Świadomości odpowiedzialności kierujemy pewną ręką ruchem podziemnym. Świadomości odpowiedzialności własnymi rękami usuwamy tych, którzy szanbiliby się współpracą z wrogiem. W ten sposób stracono w woj. ... /nazwy nie dosłyszano/ burmistrza Żółkiewskiego, Urobina, Sicha, Kowalskiego i Szewczyka, Cybulską, Czesławę ..., Jagiello, Majewskiego, Oziembkę i Łachwę w Lublinie. W Białej Podlaskiej Turockiego. Jesteśmy wszędzie i widzimy wszystko.

W przedziale kolejowym pełno. Wszystkie miejsca siedzące zajęte, parę osób stoi. W przedziale siedzi kobieta i młodzieniec ok. 30 lat i inni. Pociąg szedł, młodsza o to skąd dokąd. Na korytarzu pełno, ścisk niesamowity. Drzwi od korytarza zamknięte. W przedziale ten nadawał 30-letni młodzieniec. Już po kilku słowach oświadczył, że jest członkiem organizacji wojskowej, choć nikt go o to nie pytał i starał się w rozmowie zwrócić uwagę na swoją osobę. Nagle drzwi od przedziału otworzyły się i może 15-letni chłopak zawołał ostrzegawczo: rowizja! Pociąg zwalniał biegu, ale biegu nie zwalniała myśl. Przecież każdy miał coś do ukrycia. Młodzieniec wyrwał rewolwer i z niepokojem starał się wyrzucić go. Siedząca naprzeciw kobiecie, matka trojga dzieci spokojnie odezwała się, że przecież broni wyrzucać szkoda i że chętnie mu ją przechowuje. Miał on jeszcze i inne ważne rzeczy. I te inne rzeczy odebrała od niego kobieta. Gostapowcy weszli do przedziału, Zrewidowali dokumenty, wszystkich pasażerów obracali i niczego nie znaleźli. Nawet wdzięczności w oczach młodzieńca. Ani hołdu wobec kobiety - matki, która z własnej woli z ochotą podjęła służbę. Myślny jednak znaleźli i wdzięczność i hołd wobec nieznanej polskiej kobiety.

Musimy zastanowić się nad ważną i istotną sprawą nad powojenną moralnością. Dziś w walce wszystko jest dobro i wszystkich sposobów się używa. Gdy walka się zakończy wówczas metody będą musiały się skończyć i istnieją obawa, że zwłaszcza młodzież z trudnością będzie mogła się ich pozbyć. W ten sposób mamy przed sobą jeszcze jeden front walki. Nikt nie zdoła powiedzieć na jak długo i na front ten wyruszyć musi przede wszystkim kobieta. To co dziś jest bronią w walce z wrogiem, jutro będzie czynem niedozwolonym. Rola kobiet w walce to szczyt poświęcenia, ale czeka je inna rola - rola wychowawcza do której już dzisiaj stanąć powinny. Po czterech latach będzie trzeba zwalczyć wiele trudności, ale wierzymy, że kobiety polskie potrafią zmienić nienawiść w miłość i że zbiorą wzięczny plon.

RADIOSTACJA IM. T. KOŚCIUSZKI, po polsku, 15.IX.g.14.00., 19.55., 20.55.

/Odbiór bardzo zły, audycji o godz. 22.00 nie zidentyfikowano/.

Kraków stał się ośrodkiem niemieckiej kultury. Tak pisze Krakauer Zeitung i inne szmatławce za niemieckie pieniądze. Teraz kiedy hitlerowskie Niemcy sypią się w proch i ponoszą klęski, twierdzą te pismaki, że Niemcy przybyli

do Krakowa w XI wieku i nadali mu aryjskie oblicze. Twierdzą to teraz, gdy po ostatniej kolonizacji załadowio 1/10 ludności Krakowa jest niemiecka. Bici i kopani pod Charkowem i Briańskiem bojkocą, licząc na głupotę i tępotę Niemców, których chcą oszukać i oszukać. Uciokających do Polski Niemców bandyci hitlerowscy wzywają do tępienia polskości. Ale potwór hitlerowski może szczekać - nie go i tak nie uratuje. Idzie on na dno a my zrobimy wszystko, aby poszedł jaknajprędzej.

Niepodobna uwierzyć by w narodziu naszym mogli znaleźć się ludzie, którzy pochłonięli rękę na żołnierzy Polski Walczącej i na propozycję wspólnego działania odpowiedzą napadom z za węgla. Niepodobna uwierzyć by mogli w sposób bestjański zarębać rannych siekierami. A jednak to jest prawda. Oddział gwardji ludowej im. Sobieskiego w sile 30 żołnierzy, polskich rycerzy zapropoehował w pow. lubelskim wspólną walkę innemu oddziałowi. W odpowiedzi na tą propozycję ustawiono karabin maszynowy, z którego posywał się na żołnierzy gwardji ludowej grad kul. W ten sposób z bratnich rąk ponieśli śmierć ci, którzy w ciągu roku toczyli uporeczywo walki z niemieckim najeźdźcą, ci którzy niejedną ekspedycję karną niemiecką zlikwidowali. Tej ohydnej i haniobnej zbrodni dopuścili się najemnicy reakcji, najemnicy Franków, i Wernorów. Ale inspiratorami tej ohydnej i potwornej zbrodni są ci reakcyjniści z obozu oonor i ozonu, którzy wszelkimi siłami pragną powrócić do władzy. Inicjatorami i inspiratorami są przeciwnicy Polski demokratycznej. Nad mogiłą polskich żołnierzy bijemy na alarm. Organ delegatury polski biuletyn informacyjny ponosi odpowiedzialność za podżeganie. Ponosi odpowiedzialność za skrytobójczą walkę, za mordowanie najlepszych synów narodu. Polacy nie podniosą nigdy ręki na najlepszych synów narodu, ale podniosą ją jaknajgorsze olomenty, które użyją wszystkich środków byleby tylko uchwycić spowrotem władzę w ręce. Ostrzegamy ONR, sanację i pikatów z Delegatury, że przygotowują sobie hańbę. Wzywamy wszystkich Polaków od prawicy do lewicy, od katolików do komunistów, by jaknajostrzej potępił ten haniobny, bratobójczy mord. Wzywamy ich do jednolitego frontu czynu celem zmazania tej potwornej zbrodni. Jedność narodu to podstawowy warunek zwycięstwa.

Hitlerowcy powracają do myśli użycia gazów trujących. Tkómaczą oni mianowicie, że sytuacja nie jest jeszcze tak zła, bo przecież mają jeszcze gazy i ostatnio wydano rozkaz do żołnierzy stacjonujących w Polsce, by przedstawili swe maski do kontroli. Narody zjednoczone są przygotowane i słyszeliśmy zapewnienia Roosevelta, że jeśli Niemcy użyją gazów wówczas alianci da za natychmiastową odpowiedź. Ale mimo tego użycie gazów nie jest wykluczone. Po takich zbrodniarzach można się wszystkiego spodziewać.

Inne tematy poruszane : zabicie 21 szpiclów, pomocników Gestapo. - Sytuacja we Włoszech. - Partyzantka w Jugosławji. - Paniczne nastroje w prasie niemieckiej. - Działalność patriotów belgijskich. - Komunikat sowiecki o zajęciu Niożyna.

WEICHSELSENDER, po polsku, 15.IX.g.15.00.

Szczegóły uwolnienia Mussoliniego. Komunikat wojenny. - Obrazek z jarmarku, na którym można nabyć po normalnej cenie materiały, jeśli mleko dostarczone będzie przez właścian do mleczarni. Grupa dziewcząt wiejskich postępuje

w ten sposób i ma możliwość zakupienia materiałów, poczem dziewczęta zadowolone wracają do domów.

II.

O g ó l n o .

BERLIN, NPD, po niemiecku, 16.IX.g.08.30.

Z Madrytu donoszą : Informaciones rozważa militarno położenie Niemiec. Armja niemiecka stanowi w Europie jedyne i najskuteczniejszy wał przeciwko bolszewizmowi i dowiodła obecnio we Włoszech, że jest równie gotowa do walki jak na początku wojny. Wojna wchodzi w fazę końcową, a zapowiedź represji w stosunku do Anglii nadaje walce szczególny charakter. Musi się znać olbrzymie plany ofenzywne Stalina, nadmienia dziennik, powzięte na skutek grożącego głodu, a które mają doprowadzić czerwoną armję, aż do Polski i do morza Bałtyckiego. Wojska niemieckie na wschodzie wykazały jednak elastyczność w manewrowaniu, która pozwoliła nie tylko na zatrzymanie nieprzyjaciela ze stosunkowo niewielkimi stratami ale również dzięki swej taktyce odniosła nie do uwierzenia osiągnięcia. Wał wschodni jest zdaniem dziennika murem nie do przebycia dla inwazji ze wschodu.

GERMAN OVERSEAS SERVICE, po niemiecku, 15.IX.g.15.30.

Przemówienie gen.Diettmara: uwolnienie Mussoliniego jest zwycięstwem na polu walki w sensie politycznym. Osiągnięcie militarnych alianci we Włoszech nie mają. W tej chwili nastąpiła już konsolidacja sił niemieckich oraz Włochów wiernych faszyzmowi. Jeszcze w lipcu alianci mogli zrobić wszystko, gdyż mieli przeciwko sobie tylko jedną dywizję niemiecką. Alianci nie wykorzystali tej sytuacji, wolali się oszczędzać i liczyli na zdradę Badoglio. Dali nam czas na przygotowanie się do oporu i teraz go mają. W tej sytuacji alianci będą musieli zrezygnować z posuwania się naprzód we Włoszech i próbować gdzieś indziej. Gdzie - nie możemy przewidzieć, ale i to zabierze im sporo czasu. Niemcy, którzy nie mają żadnych zdobywczych celów nad Adriatykiem będą stali tam na straży.

PARYŻ, po francusku, 15.IX.g.18.00.

Uświadczenie Mussoliniego. Zdezawuowanie zdrady Badoglio i zmiana nazwy partji faszystowskiej na republikańską partję faszystowską /Szczegóły znane z prasy/.

LAHTI, po francusku, 15.IX.g.18.45.

Szwedzkie dzienniki liberalne omawiają pozytywnie oficjalne oświadczenie Finlandji. Prasa prawicowa zachowuje chłód i rezerwę.

MOSKWA, po polsku, 15.IX.g.1730., 19.15., 22.15., 23.45.

Wiadomości z frontów. Rozkaz Stalina z okazji zwycięstwa Nieżyna.. Głosy prasy sowieckiej omawiają troskę rady komisarzy ludowych o odbudowę gospodarczą terenów odzyskanych na skutek ofenzywy. Rząd sowiecki dostarcza kołchozom inwentarza oraz materiałów potrzebnych do odbudowy. Streszczenie przemówienia amerykańskiego sekretarza stanu Cordell Hull'a.

